

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 06 czerwca 2014 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie Wydział IX Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Wojciech Kottik

Protokolant: Kalina Pawelko

w obecności oskarżyciela publ. M. W.

po rozpoznaniu w dniu 16 kwietnia i 06 czerwca 2014 r. sprawy

D. P.

syna D. i A. z domu S.

ur. (...) w O.

obwinionego o to, że:

w dniu 16 stycznia 2014 r., ok. godz. 13⁴⁰ w miejscowości J. na ul. (...) kierując samochodem m-ki O. o nr rej. (...) jechał z prędkością nie zapewniającą panowania nad kierowanym pojazdem, czym wprowadził samochód w poślizg, w wyniku czego spowodował zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a ponadto w miejscu publicznym używał słów powszechnie uznawanych za nieprzyzwoite

- tj. za wykroczenia z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 141 kw

ORZEKA:

I. obwinionego **D. P.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów z art. 86 § 1 kw w zw. z art. 19 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym oraz z art. 141 kw i za to na podstawie art. **141 kw w zw. z art. 9 § 2 kw** skazuje go na **karę 1000,- (jeden tysiąc) złotych grzywny;**

II. na podstawie art. 86 § 3 kw i art. 29 § 3 kw orzeka wobec obwinionego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 8 (ośmiu) miesięcy i zobowiązuje go do zwrotu dokumentu prawa jazdy;

III. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych **obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100,- (sto) złotych i opłatą w kwocie 100,- (sto) złotych oraz kosztami opinii biegłego w kwocie 189,- (sto osiemdziesiąt dziewięć) złotych .**

UZASADNIENIE

Sąd ustalił, następujący stan faktyczny:

W dniu 16 stycznia 2014 r., ok. godz. 13⁽⁴⁰⁾ P. A. (1) wybrał się na spacer ze swoją (...)córką w pobliżu swojego miejsca zamieszkania w miejscowości J. przy ul. (...). Kiedy szedł chodnikiem ciągnąc córkę na sankach i znalazł się w pobliżu bloku przy ul. (...) usłyszał odgłos głośno pracującego silnika samochodowego i po chwili spostrzegł czarny

samochód marki O. (...), którego kierujący celowo wprowadzał w poślizg swój pojazd. Pojazd ten po chwili zbliżył się w jego stronę i po kolejnym wprowadzeniu tego pojazdu w poślizg jego kierowca na moment utracił panowanie nad nim i uderzył bokiem pojazdu w wysoki krawężnik w bezpośrednim sąsiedztwie P. A. i jego córki, następnie przejechał na drugą stronę drogi i mimo krzyków i wymachiwania rękami przez pokrzywdzonego kontynuował jazdę. Ostatecznie zatrzymał się na parkingu przy bloku nr (...) i próbował oddalić się od pojazdu, co skutecznie uniemożliwił mu pokrzywdzony. Po wymianie zdań w trakcie której P. A. poinformował sprawcę, że jest funkcjonariuszem Policji i że wzywa na miejsce zdarzenia patrol kierowca O. zaczął go wyzywać, próbując bagatelizować całe zdarzenie. Ostatecznie pozostał na miejscu zdarzenia do przyjazdu patrolu Policji, jednak nie przyjął proponowanego przez nich mandatu karnego.

(Dowód: notatka urzędowa – k. 5, 6; zawiadomienia – k. 5, 16; dane o karalności k. 19; odpis wyroku k. 25; opinia psychiatryczna k. 32-34; zdjęcia z G. M. k. 46-51; zeznania świadków – R. A. – k. 52v, R. C. – k. 52v, M. K. – k. 52v, M. Z. k. 53, P. A. k. 53)

Obwiniony, w wyjaśnieniach złożonych na rozprawie nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i wyjaśnił, że do uderzenia w krawężnik chodnika w pobliżu P. A. i jego córki doszło w wyniku utraty panowania nad kierowanym przez niego pojazdem spowodowanego złymi warunkami drogowymi, warstwą śniegu zalegającą na nieodśnieżonej drodze, która dodatkowo na tym odcinku przebiegała w dół. Przyznał, że użył jednego wulgarnego słowa w stosunku do oskarżyciela posiłkowego, ale dlatego że ten krzyczał na niego. Zaprzeczył, aby jeździł niebezpiecznie tym pojazdem.

(wyjaśnienia – k. 84-86)

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia obwinionego nie zasługują na wiarę. W ocenie Sądu stanowią one wyłącznie przejaw przyjętej przez niego linii obrony zmierzającej do uniknięcia odpowiedzialności.

Należy podkreślić, że wyjaśnienia te są w zasadniczych szczegółach nie tylko sprzeczne z relacją świadka – pokrzywdzonego P. A., ale również dwóch dodatkowych świadków – pracowników pobliskiej budowy oraz w innych elementach – z zeznaniami interweniujących w tej sprawie funkcjonariuszy Policji.

Wbrew przekonaniu obwinionego, który zapewniał stanowczo, że do chwilowej utraty panowania nad pojazdem doszło na skutek zaskoczenia spowodowanego złymi warunkami atmosferycznymi – nagłą śliskością nawierzchni, zarówno z konsekwentnych i stanowczych zeznań P. A. jak i zeznań dwóch pozostałych naocznych świadków M. K. i M. Z. wynika bezspornie, że obwiniony celowo wprowadzał w poślizg swój pojazd i manewry takie, szczególnie świadek P. A., widział już dużo wcześniej. Należy podkreślić, że oskarżyciel posiłkowy jest funkcjonariuszem Policji i to obecnie(...), a zatem posiada fachową wiedzę pozwalającą mu na prawidłową ocenę zachowania kierującego.

Nawet ze zdjęć okazanych przez obwinionego na rozprawie w dniu 06.06.2014 r., a wykonanych za pomocą telefonu komórkowego w dniu zdarzenia nie wynika, aby warunki drogowe na tym akurat odcinku ul. (...) były specjalnie trudne. Owszem nawierzchnię pokrywała warstewka rozjeźdzonego śniegu, ale warunki takie nie mogły być dla obwinionego żadnym zaskoczeniem, tym bardziej, że przejechał on ul. (...) od jej skrzyżowania z ul. (...) do miejsca zdarzenia kilkaset metrów.

Zdaniem Sądu, zeznania świadków – zarówno pokrzywdzonego P. A., jak i M. K. i M. Z. oraz obu obsługujących to zdarzenie funkcjonariuszy, w pełni zasługują na wiarę. Wszyscy ci świadkowie to osoby zupełnie obce dla obwinionego, a w ich relacjach Sąd nie dopatrył się nawet śladowych cech subiektywizmu. Ich zeznania są logiczne i z pozostałym materiałem dowodowym tworzą spójną całość. Nawet w relacji P. A., który przecież miał prawo czuć się zagrożony zachowaniem obwinionego i mieć do niego uzasadnione pretensje Sąd nie dopatrył się cech żadnego zacietrzewienia. Świadek zeznawał rzeczowo i spokojnie nie okazując emocji i przedstawił w bardzo logiczny sposób przebieg wypadków w dniu zdarzenia.

Na przymiot wiarygodności zasługują również pozostałe zgromadzone w tej sprawie dowody, zarówno notatki urzędowe sporządzone w tej sprawie przez funkcjonariuszy Policji, jak i dowód z opinii biegłego (...) w pełni odpowiadający na pytania zawarte w tezie dowodowej.

Powiązanie wszystkich wskazanych wyżej dowodów jest na tyle logiczne, iż pozwala, w ocenie Sądu, na przyjęcie, że to właśnie obwiniony był sprawcą zarzucanych mu czynów wyczerpujących dyspozycje przepisów art. 86 § 1 kw i 141 kw.

Wymierzając karę obwinionemu Sąd uznał jako okoliczności obciążające znaczny stopień szkodliwości społecznej przejawiający się w naruszeniu jednej z podstawowych zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz jego zachowanie po popełnieniu czynu – ucieczkę z miejsca zdarzenia i postawę wobec pokrzywdzonego.

Jeśli weźmie się dodatkowo pod uwagę, że w ocenie Sądu, nie zachodzą wobec obwinionego żadne istotne okoliczności łagodzące (bo za takie nie mogą być uznane stwierdzone przez biegłego (...)) wymierzona mu kara grzywny nie może być postrzegana jako rażąco surowa. Ukarany wykazał się rażącym lekceważeniem dla podstawowych norm prawnych i wykorzystując zaskoczenie pokrzywdzonego i nadarzającą się sposobność oddalił się z miejsca zdarzenia nie interesując się w ogóle losem pokrzywdzonego i jego dziecka.

Wprawdzie w dniu zdarzenia obwiniony nie był jeszcze karany za wykroczenia lub przestępstwa w ruchu drogowym, jednakże bezpośrednio po tym zdarzeniu, bo w dniu 25 stycznia 2014 r., dopuścił się dwóch kolejnych wykroczeń w ruchu drogowym, za które został prawomocnie skazany przez tut. Sąd na karę grzywny (k. 25)

W ocenie Sądu charakter czynów jakich dopuścił się obwiniony – wykazanie przez niego rażące lekceważenie podstawowych norm przepisów Prawa o ruchu drogowym wskazywał na konieczność orzeczenia wobec niego środka karnego w postaci zakazu kierowania pojazdami mechanicznymi. Przez swoją brawurę i lekkomyślność stworzył on nie tylko poważne ale i realne zagrożenie zdrowia a nawet życia dwóch przypadkowych osób idących chodnikiem na osiedlu bloków mieszkalnych. Gdyby nie wysoki krawężnik rozpedzony samochód obwinionego najechał by na te osoby czego konsekwencją byłyby naprawdę poważne. Jak wynika z relacji nie tylko pokrzywdzonego ale i funkcjonariuszy interweniujących w tej sprawie obwiniony całkowicie lekcewazył i bagatelizował to zdarzenie. Ta niedojrzała i nieodpowiedzialna postawa obwinionego przemawiała za potrzebą choćby czasowego wyeliminowania go z grona kierujących. Może ten czas skłoni go do refleksji nad własnym postępowaniem i sprawi, że w przyszłości będzie w pełni respektował przepisy ruchu drogowego i nie urządził sobie torów rajdowych z osiedlowych uliczek.

Sąd uznał, że osiągnane przez obwinionego dochody pozwalają mu również na poniesienie ciężaru kosztów postępowania i opłaty oraz kosztów wydania opinii biegłego.